

Sygn. akt I C 2464/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Wolska

Protokolant: Klaudia Czech

po rozpoznaniu w dniu 06 lutego 2018r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. Ł.**

przeciwko **Č. P. A.S. z siedzibą w P.**

o zapłatę

I.zasądza od pozwanego Č. P. A.S. z siedzibą w P. na rzecz powoda R. Ł. kwotę 5.338,09 zł (pięć tysięcy trzysta trzydzieści osiem złotych dziewięć groszy) wraz z poniższymi odsetkami od następujących kwot:

- 4.292,59 zł (cztery tysiące dwieście dziewięćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 30 października 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 307,50 zł (trzysta siedem złotych pięćdziesiąt groszy) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 marca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,

- 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 kwietnia 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r., a od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.574 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2464/15

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 03 czerwca 2015r. powód R. Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego Č. P. A.S. z siedzibą w P. kwoty 5.338,09 zł wraz z następującymi ustawowymi odsetkami od kwot:

- 4.292,59 zł od dnia 30 października 2014r. do dnia zapłaty,

- 307,50 zł od dnia 26 marca 2015r. do dnia zapłaty,

-738 zł od dnia 24 kwietnia 2015r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że był uczestnikiem kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ należący do niego pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Powód podał, że sprawca kolizji posiadał obowiązującą w tym czasie umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń. Pozwany ustalił, iż łączny koszt naprawy wynosi 4.728,09 zł, na co powód się nie zgodził i zlecił wykonanie kosztorysu naprawy rzeczoznawcy W. M., który to ten koszt określił na kwotę 9.020,68 zł. Jednocześnie sprecyzował, iż na wysokość roszczenia składa się kwota: - 4.292,59 zł stanowiąca różnicę pomiędzy kwotą wypłaconego odszkodowania, a kwotą należnego (9.020,68 zł - 4.728,09 zł), - 307,50 zł stanowiąca wysokość poniesionych kosztów związanych z wykonaniem prywatnego kosztorysu (faktura VAT nr (...)), - 738 zł stanowiąca koszt najmu pojazdu zastępczego za okres od 11 lutego 2015r. do dnia 17 lutego 2015r. Wskazano także, iż zaniżenie ustalonego odszkodowania przez pozwanego spowodowało konieczność zasięgnięcia opinii profesjonalnego rzeczoznawcy samochodowego, ta różnica jest znaczna, co potwierdza fakt zaistnienia związku przyczynowo- skutkowego poniesienia tych kosztów ze zdarzeniem drogowym, będącym podstawą wypłaty odszkodowania. Dotychczas zaś wypłacone odszkodowania nie doprowadziło do naprawy pojazdu, a powód zakupił tylko części. Natomiast najem pojazdu zastępczego był konieczny albowiem przez okres 6 dni powód nie mógł pożyczyć pojazdu od rodziny czy też znajomych, a był to środek lokomocji niezbędny w codziennym funkcjonowaniu, bo podwoził swoją ciężko chorą żonę na rehabilitację, na konsultacje lekarskie, odwoził syna do szkoły oraz jeździł do pracy, a nadto okres najmu był „marginalny”. Termin biegu odsetek ustawowych ustalono w oparciu o art. 817 k.c. w zakresie kwoty 4.292,59 zł, biorąc pod uwagę datę zgłoszenia szkody t.j. 29 września 2014r., co do kosztów prywatnej opinii z upływem 14 dni od przedstawienia przedmiotowej faktury do zapłaty pozwanemu (wraz z wezwaniem z dnia 11 marca 2015r.), a co do kwoty 738 zł od dnia 23 kwietnia 2015r., gdy powód otrzymał decyzję o odmowie zapłaty za najem pojazdu zastępczego.(k.4-9).

W odpowiedzi na pozew z dnia 25 lipca 2016r. (k.72-75) pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, iż dokonał wypłaty odszkodowania w kwocie 4.728,09 zł w oparciu o kalkulację kosztów naprawy pojazdu powoda. A z uwagi na nieprzedłożenie przez poszkodowanego faktury/rachunku naprawy pojazdu, a tym samym udowodnienie, że rozmiar poniesionej szkody jest wyższy niż to wynika z ustaleń pozwanego brak jest możliwości wyliczenia odszkodowania metodą rachunkową, w sposób bardziej zindywidualizowany. Takim udokumentowaniem zaś nie może być przedstawiona kalkulacja kosztów naprawy pojazdu, wykonana na zlecenie powoda. Nadto powód w żaden sposób nie udowodnił ani nawet nie uprawdopodobnił, że uszkodzony pojazd był regularnie serwisowany w (...) co jest warunkiem uwzględnienia stawek za roboczogodzinę wskazanych w kosztorysie przedstawionym przez powoda. Wobec braku incjatywy dowodowej powoda wszelkie twierdzenia o zasadności zastosowania stawki wskazanej przez powoda są bezprawne i nie mogą być uwzględnione. W tym stanie rzeczy przyznana przez niego kwota odszkodowania wyczerpuje wysokość szkody, a co za tym idzie żądanie powoda przewyższające tę kwotę należy uznać za nieuzasadnione. Tym samym roszczenie w zakresie zwrotu kosztów sporządzonej opinii prywatnej należy również uznać za całkowicie bezpodstawne. Natomiast odnosząc się do zwrotu kosztów z tytułu najmu pojazdu zastępczego podniesiono, iż po zdarzeniu z dnia 27 września 2014r. pojazd powoda był jezdny, nie został wyłączony z ruchu i możliwa była jego normalna eksploatacja do czasu umówienia i wykonania naprawy. Zaistniałe niewielkie uszkodzenia(otarcia i wgniecenia) tylnego zderzaka pojazdu powoda w żaden sposób nie powodowały zagrożenia bezpieczeństwa w trakcie dalszego poruszania się pojazdu. Nadto powód nie naprawił pojazdu i tym samym stwierdzić należy, iż możliwa była jego eksploatacja w takim stanie, w jakim się znajdował po zdarzeniu. Nadto powód nie wykazał, iż nie dysponował w tym czasie innym pojazdem, a tym samym najem pojazdu zastępczego należałoby traktować jako bezpodstawne powiększenie odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Podniesiono także, iż powód nie wykazał do czego służył uszkodzony pojazd i w jakim celu został wynajęty pojazd zastępczy oraz dlaczego był mu niezbędny. W tej sytuacji ten koszt nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska zaprezentowane w sprawie. Nadto pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 06 lutego 2018r. oświadczył, iż zasadność przedmiotowego powództwa została potwierdzona w opiniach biegłego sądowego, zarówno pisemnej jak i ustnej uzupełniającej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 września 2014r. w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ należący do powoda R. Ł. pojazd marki C. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca kolizji w dacie zdarzenia posiadał zawartą z pozwanym umowę odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Okoliczności niesporne.

Powód dokonał w dniu 29 września 2014r. zgłoszenia szkody u pozwanego. Pozwany po przeprowadzonym postępowaniu likwidacyjnym (w tym oględzinach pojazdu) i w związku ze zleconym K. S. kosztorysem naprawy z dnia 10 października 2014r. ustalił wysokość odszkodowania za uszkodzenie niniejszego pojazdu na kwotę 1.711,11 zł brutto i taką kwotę w dniu 10 listopada 2014r. przekazał na rachunek bankowy powoda.

W związku z kwestionowaniem ustaleń pozwanego w tym zakresie zostały przeprowadzone ponowne oględziny. Został sporządzony na zlecenie pozwanego kolejny kosztorys naprawy z dnia 31 grudnia 2014r., opiewający na kwotę 4.728,09 zł brutto. Następnie pozwany w dniu 05 lutego 2015r. przekazał na rachunek bankowy powoda kolejną kwotę 3.016,98 zł tytułem odszkodowania za szkodę. W sumie z tego tytułu wypłacił kwotę 4.728,09 zł zgodną z drugim ze zleconych kosztorysów naprawy pojazdu powoda. W piśmie z dnia 04 lutego 2015r. poinformował o wysokości ustalonego ostatecznie odszkodowania z tytułu uszkodzenia pojazdu powoda.

Powód nie zgadzając się z ustaloną i wypłaconą kwotą odszkodowania z tytułu uszkodzenia jego pojazdu zlecił sporządzenie opinii rzeczoznawcy samochodowemu W. M.. W dniu 09 marca 2015r. taka opinia została sporządzona i określała koszty naprawy na kwotę 9.020,68 zł brutto. Za sporządzenie tej opinii w tej dacie powód zapłacił kwotę 307,50 zł.

W dniu 11 marca 2015r. pełnomocnik powoda drogą mailową skierował wezwanie do zapłaty kwoty 5.338,09 zł brutto (na którą składały się następujące kwoty: 4.292,59 zł tytułem różnicy pomiędzy należną kwotą odszkodowania – 9.020,68 zł , a ustaloną i wypłaconą przez pozwanego t.j. 4.728,09 zł brutto, kwota 307,50 zł tytułem kosztów sporządzonej opinii (kalkulacji naprawy) niezależnego rzeczoznawcy oraz kwota 738 zł tytułem kosztów najmu pojazdu zastępczego) w terminie 14 dni wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę liczonymi od kwoty 4.292,59 zł od dnia 31 po zgłoszeniu szkody do dnia zapłaty, od kwoty 307,50 zł od dnia 26 marca 2015r., a od kwoty 738 zł od 15 dnia po doręczeniu faktury VAT. Jednocześnie w zakresie kosztów najmu pojazdu zastępczego wskazano, iż powód korzystał z użyczanych mu pojazdów przez rodzinę i znajomych, jednakże przez okres 6 dni nie miał takiej możliwości i skorzystał z wypożyczalni, aby przewozić poważnie chorą żonę, co zostało udokumentowane fakturą.

Powód w dniu 13 lutego 2015r. dokonał zakupu u (...) Sp. z o.o. w S. na kwotę 6.532,75 zł brutto części do naprawy pojazdu t.j. zderzaka AR.C5, listwy dolnej zderzaka AR.C5 oraz pokrywy bagażnika C5.

Pozwany drogą mailową w dniu 23 kwietnia 2015r. wskazał, iż brak dokumentów wykazujących roszczenie w zakresie najmu pojazdu zastępczego.

Dowód:

- **potwierdzenie przelewu k.11,38,**
- **kosztorys z 10.10.2014r. k.15-16,k.42-43,**
- **kosztorys z 31.12.2014r. k.13-14,k.40-41,**

- **potwierdzenie przelewu k.12,39,**
- **wycena nr T-25/20-15r. z 09.03.2015r. wraz z kalkulacją naprawy k.17-19,k.44-47,**
- **faktura VAT (...) z 09.03.2015r. k.21,k.48**
- **korrespondencja mailowa k.22-24,k.29-30,k.49-51,k.56-57,**
- **faktura z 13.02.2015r. k.26,k.53,**
- **pismo pozwanego z 04.02.2015r. k.80,**
- **rozliczenie szkody k.81,**
- **analiza kosztów naprawy k.82,**
- **dokumentacja zdjęciowa k.83—85v,**
- **zeznania powoda R. Ł. k.95-97.**

R. Ł. w związku z uszkodzeniem należącego do niego pojazdu w okresie od dnia 11 lutego 2015r. do 17 lutego 2015r. korzystał z pojazdu zastępczego marki F. (...) o nr rej. (...), wynajętego od R. G..

Według zapisów umowy strony ustaliły dobową stawkę najmu pojazdu na kwotę 123 zł brutto. Za najem w dniu 17 lutego 2015r. powód zapłacił kwotę 738 zł. W tej też dacie o godz. 16:45 nastąpił zwrot pojazdu.

W okresie poprzedzającym wynajem pojazdu zastępczego powód zauważył, iż w wyniku uszkodzenia do pojazdu dostaje się woda. Nie był w stanie tego naprawić od razu i samochód pozostawił w garażu. W tej sytuacji podjął decyzję o wynajmie, aby usunął stwierdzoną usterkę. W trakcie zdarzenia uderzenie miało miejsce w tył pojazdu powoda, wygięta była kłapa bagażnika i dlatego woda dostawała się do środka pojazdu. Powód zauważył to dopiero w okresie zimowym, jak musiał wymienić koło zapasowe i był zmuszony uszczelnić pojazd. W tym czasie przez okres 6 dni korzystał z wynajętego pojazdu zastępczego.

Powód z zawodu jest elektromechanikiem samochodowym. Swoją jazdę powód wykorzystywał dla celów prywatnych i zawodowych. Dojeżdżał nim do pracy t.j. z miejsca zamieszkania na osiedlu (...) w S. do P. i z powrotem oraz czasami do dojazdów do klientów, ale w tym okresie (wynajmu pojazdu zastępczego) przede wszystkim był on niezbędny, aby zawozić żonę na rehabilitację i badania w związku z jej chorobą i wykonanym zabiegiem. W tym czasie powód nie miał możliwości skorzystania z innego pojazdu. Miał jedynie motocykl, ale był to okres zimowy. Zgłaszał u ubezpieczyciela fakt skorzystania z pojazdu zastępczego i nie były kierowane z tego tytułu żadne zastrzeżenia. Gdy stwierdził nieszczelność w swoim pojeździe, podjął taką decyzję, aby nie było dalszych szkód np. w postaci zniszczenia tapicerki.

Dowód :

- **umowa najmu pojazdu z 11.02.2015r. k.27-28,k.54-55**
- **faktura VAT nr (...) z 17.02.2015r. k.25,k.52**
- **zeznania powoda R. Ł. k.95-97.**

W wyniku zdarzenia z dnia 27 września 2014r. w pojeździe powoda doszło do uszkodzenia zderzaka tylnego wraz ze spoilerem, pokrywy tylnej oraz osłony główki haka holowniczego skutkującego koniecznością wymiany tych elementów oraz w przypadku zderzaka i pokrywy – polakierowaniem nowych części. Przed tym zdarzeniem te elementy były oryginalne i nie były uszkodzone. Pojazd powoda był bezwypadkowy. Ponadto zachodziła konieczność

formowania tyłu nadwozia i dokonania sprawdzenia haka holowniczego. Koszt napraw niezbędnych dla przywrócenia pojazdu do stanu sprzed zdarzenia poprzez naprawę z użyciem oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta pojazdu stanowił kwotę 9.020,68 zł brutto. Zakres naprawy wskazany przez pozwanego był wystarczający do naprawienia zaistniałej szkody, ale wysokość ustalonego i wypłaconego odszkodowania nie pozwalała na przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed szkody poprzez naprawę w odpowiednio wyposażonym nieautoryzowanym warsztacie naprawczym i z użyciem do naprawy oryginalnych części zamiennych, których zakup powód udokumentował, przy przyjęciu stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i mechanicznych w wysokości 122,14 zł netto oraz lakierniczych – 127,86 zł/rbg netto w II kwartale 2013r. Naprawa wykonana przy użyciu wyłącznie części pochodzących od producenta pojazdu nie spowoduje wzrostu wartości tego pojazdu, gdyż nie odnotowano na zakwalifikowanych do wymiany elementach pojazdu obecności uszkodzeń wcześniejszych, powstałych przed przedmiotowym zdarzeniem, które mogłyby powodować wcześniejszą niepełnowartościowość tych elementów.

Dowód:

- opinia biegłego sądowego W. K. z dnia 18.07.2017r. wraz z kalkulacją naprawy k.116-126

-ustna opinia uzupełniająca biegłego sądowego W. K. z dnia 06.02.2018 r. k.154-156,

- informacja o stawkach k.150-153,

- zeznania powoda R. Ł. k.95-97.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w całości.

Podstawę prawną wywiezionego powództwa stanowił art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.) w zw. z art. 436 §2 k.c.

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (§4). Stosownie natomiast do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) z ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Natomiast podstawę prawną ciążącego na sprawcy kolizji obowiązku naprawienia szkody stanowił art. 436 §2 k.c., zgodnie z którym w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych, a zatem na podstawie przepisu art. 415 k.c. Przesłankami odpowiedzialności cywilnej za spowodowanie szkody wskutek kolizji drogowej są: wina, powstanie szkody na osobie lub w mieniu przez ruch mechanicznego środka komunikacji oraz związek przyczynowy między szkodą, a ruchem pojazdu.

W niniejszej sprawie strony nie wiodły sporu odnośnie okoliczności kolizji z dnia 27 września 2014r., w tym osoby sprawcy zdarzenia, który ponosił odpowiedzialność za powstałą szkodę na zasadzie winy. Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność gwarancyjną wobec powoda za zaistniałe zdarzenie. Pozwany natomiast zanegował zasadność roszczenia powoda w zakresie wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda, w zakresie zasadności kosztów związanych z wynajmem pojazdu zastępczego a także zasadność kosztów w wysokości 307,50 zł tytułem kosztów

prywatnej opinii zleconej przez powoda. W uzasadnieniu swojego stanowiska odmawiającego wypłaty odszkodowania z tego tytułu po analizie przedstawionej dokumentacji nie znalazł podstaw do uznania tego roszczenia, pod wątpliwość przede wszystkim poddano faktyczną potrzebę wynajmu pojazdu zastępczego, oparcie się na prywatnej opinii rzeczoznawcy samochodowego (co wiązało się z wydatkowaniem dalszych kosztów) w sytuacji sporządzenia tego kosztorysu przez rzeczoznawcę samochodowego na zlecenie pozwanego.

Ustalenia w zakresie stanu faktycznego sprawy sąd poczynił w oparciu o ujawnione w sprawie dowody z dokumentów, których autentyczności i mocy dowodowej nie kwestionowała żadna ze stron, także zeznania powoda, a w zakresie wiadomości specjalnych - w oparciu o opinie biegłego sądowego W. K..

Zgłoszone w pozwie żądania podlegały ocenie z punktu widzenia art. 361 § 1 k.c. normującego ogólne reguły zakresu odszkodowania. Reguły te nakazują przestrzeganie zasady pełnego odszkodowania w granicach adekwatnego związku przyczynowego (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 r., IV CK 672/03, Lex 146324, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSP 2002, z. 7-8, poz. 103, uchwała z dnia 21 marca 2003 r., III CZP 6/03, OSNC 2004, z. 1, poz. 4). Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego należy przy tym dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy (por. uzasadnienia wyroku z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.; wyrok z dnia 16 maja 2002 r., V CKN 1273/00 niepubl.). W kontekście powyższego podkreśla się, że utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia stanowi szkodę majątkową i to nie tylko w przypadku, gdy dotyczy pojazdu wykorzystywanego uprzednio w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Normalnym następstwem w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest bardzo często niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego. Podkreśla się, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje przy tym celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania przez poszkodowanego z komunikacji zbiorowej (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego, z dnia 17 listopada 2011 r. sygn. akt III CZP 5/11).

Postulat pełnego odszkodowania przemawia zatem za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych, potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym że tylko za okres między dniem zniszczenia, a dniem w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Termin wydatków „koniecznych” oznacza przy tym wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie, w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Poszkodowany mógłby zatem żądać tylko zwrotu wydatków poniesionych za korzystanie z pojazdu zastępczego. Za szkodę można uznać tylko koszty niezbędne, rzeczywiście poniesione przez poszkodowanego, którego obciąża ciężar dowodu wysokości szkody.

Rozważając zasadność zgłoszonego w sprawie żądania w zakresie zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego sąd uznał, że twierdzenia powoda co do czasu niezbędnego korzystania z pojazdu zastępczego zasługują na aprobatę w całości. Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania zeznań powoda chociażby w kontekście potrzeby jego dojazdu do miejsca pracy t.j. P. biorąc pod uwagę lokalizację jego miejsca zamieszkania i topografię miasta. Nadto także okoliczności związane z realizacją obowiązków rodzinnych t.j. zapewnienie transportu chorej żonie w związku z rehabilitacją oraz badaniami. Trudno w okolicznościach niniejszej sprawy nie przyjąć, iż koszty te nie były celowe i uzasadnione z uwagi na charakter oraz miejsce wykonywania pracy przez powoda i zaistniałą sytuację rodzinną.

Powód przedstawił w swoich zeznaniach przyczyny takiego stanu rzeczy, wskazujące na okres wynajmu t.j. dopiero od 11 lutego 2015r. do 17 lutego 2015r. albowiem dopiero wówczas zorientował się, iż istnieje nieszczelność w jego pojeździe w związku z uszkodzeniami zaistniałymi wskutek przedmiotowego zdarzenia. Przedstawił logiczne

uzasadnienie takiej decyzji (obawa przed większym zakresem szkody w postaci wymiany tapicerki tylnej w pojeździe) biorąc pod uwagę porę roku (zima). Zdaniem sądu brak w materiale dowodowym dowodu na to, aby odmówić powodowi wiarygodności, biorąc pod uwagę także krótki okres tego wynajmu i jego koszty. Zaznaczenia wymaga, iż pozwany nie naprowadził dowodu przeciwnego na twierdzenia powoda.

Zdaniem sądu powód wykazał tym samym zasadność korzystania przez niego z pojazdu zastępczego w tym okresie. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż pozwany kwestionował jedynie zasadność tych kosztów.

W rezultacie, w świetle wyżej poczynionych rozważań, koszt wynajęcia takiego pojazdu należało uznać za wydatek mieszczący się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego ze zdarzeniem z dnia 27 września 2014r. Powód udokumentował te koszty przedkładając stosowną umowę najmu z 11 lutego 2015r.(k.54-55) oraz fakturę z dnia 17 lutego 2015r. na kwotę 738 zł, która została uregulowana przez powoda gotówką (k.52).

Spór w niniejszej sprawie dotyczył także wysokości szkody poniesionej przez poszkodowanego w wyniku kolizji z dnia 27 września 2014r. z tytułu kosztów naprawy pojazdu powoda i wiązał się z odmiennymi ustaleniami stron, co do kosztów naprawy pojazdu, w szczególności w zakresie wartości niezbędnych prac naprawczych (zakres uszkodzeń nie był kwestionowany).

W toku niniejszego procesu obie strony powoływały się na wykonane na ich zlecenie kosztorysy naprawy pojazdu. Kosztorysy te nie mogły być jednak uznane za podstawę dokonywanych przez Sąd ustaleń w sytuacji, w której twierdzenia stron w tym zakresie były sprzeczne. Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości i zakresu szkody, jako okoliczności o charakterze specjalnym, miał w niniejszej sprawie dowód z pisemnej opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. W myśl art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron, co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Zatem dowód tego rodzaju winien być przeprowadzony przez osobę wskazaną przez sąd w toku postępowania. Kwestii o charakterze specjalnym nie może natomiast rozstrzygnąć opinia prywatna sporządzona na zlecenie strony poza postępowaniem sądowym. Pogląd taki wyrażany wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego znalazł swój wyraz między innymi w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 kwietnia 2002 r. (w sprawie I CKN 92/00, LEX nr 53932).

Podstawowe znaczenie dla ustalenia wysokości szkody miał więc w niniejszej sprawie dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego W. K.. Wnioski sformułowane przez biegłego w ocenie sądu były wyczerpujące i spójne. Opinie zostały wydane przez osobę dysponującą odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem zawodowym. Co istotne biegły wydając opinie oparł się na całościach zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wreszcie zaś opinie biegłego były sformułowane w sposób precyzyjny, a konkluzje w nich zawarte zostały logicznie uzasadnione i powiązane z przedstawionym w opinii procesem rozumowania. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, sąd uznał opinie biegłego za w pełni przekonujące. Z opinii pisemnej z dnia 18 lipca 2017r. wynikało, że uwzględniając zakres uszkodzeń pojazdu, cenę części zamiennych oryginalnych na dzień szkody, średnie stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych dla warsztatów nieautoryzowanych na terenie województwa (...) w II kwartale 2013r. całkowity koszt naprawy pojazdu wyniósłby 9.020,68 zł brutto. Zastosowanie w naprawie pojazdu części nowych oryginalnych nie spowoduje wzbogacenia powoda. Nie zwiększą one wartości pojazdu powoda, a pozwolą odtworzyć stan pojazd sprzed szkody gdyż nie odnotowano na zakwalifikowanych do wymiany elementach pojazdu obecności uszkodzeń wcześniejszych, powstałych przed przedmiotowym zdarzeniem, które mogłyby powodować wcześniejszą niepełnowartościowość tych elementów.

Jedynie pozwany zakwestionował niniejszą opinię pisemną i wniósł o dopuszczenie uzupełniającej opinii biegłego (k. 131—131v). Taki dowód został przeprowadzony na rozprawie w dniu 06 lutego 2018r. W swoim piśmie pełnomocnik pozwanego zakwestionował pisemną opinię w zakresie zastosowanych przez biegłego w wyliczeniach stawek za roboczogodzinę pracy. Wskazując, że skoro biegły oparł się na stawkach wskazanych przez stowarzyszenie (...) ustalonych w wyniku przeprowadzonych przez to stowarzyszenie badań, winien przedstawić wyniki tychże badań. Biegły w swojej ustnej opinii wyjaśnił, iż Stowarzyszenie (...) jest czołowym stowarzyszeniem rzeczoznawców

samochodowych w kraju, zrzeszających rzeczoznawców w skali całego kraju. Z inicjatywy (...) oddziału tego stowarzyszenia od 2009r., co mniej więcej 2 lata przeprowadzane są badania stawek, stosowanych za roboczogodziny w zakładach naprawczych działających na terenie naszego województwa. Biegły przedłożył jednocześnie informację, która została wydrukowana ze strony internetowej niniejszego stowarzyszenia, a link do uzyskania tej informacji został wskazany w treści opinii na str. 5 (150-153). Jednocześnie podkreślił, że nie można zakwestionować wyników badań stowarzyszenia sporządzonych i opracowanych przez certyfikowanych rzeczoznawców, niejednokrotnie znajdujących się również na liście biegłych sądowych. Stąd należy uznać przedstawione wyniki za w pełni wiarygodne. Dodał, że jedyną metodą jest zbieranie informacji na temat wysokości stawek od reprezentatywnej grupy podmiotów, które zajmują się naprawianiem pojazdów, a działającą na danym terenie. Według jego wiedzy przedstawione stawki są adekwatne do stosowanych przez wspomniane warsztaty, a wyniki badań są honorowane i stosowane przez rzeczoznawców i biegłych sądowych.

Zdaniem sądu biegły w sposób wyczerpujący odniósł się do powyższego zarzutu pozwanego odpierając go w całości i podnosząc, iż pozwany z uwagi na treść pisemnej opinii (strona 5 – k.121) mógł zweryfikować te stawki sięgając do strony internetowej zawierającej powyższe dane o stawkach.

W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż jeśli poszkodowany nie naprawił rzeczy, a nawet jeśli nie zamierza tego uczynić, należy mu się odszkodowanie w wysokości odpowiadającej średnim rynkowym stawkom za wykonanie naprawy, a więc ustalone drogą kosztorysową. Tak należy rozumieć przywoływane w orzecznictwie stwierdzenie, że „Zgodnie z utrwalonym i prawidłowo umotywowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego obowiązek taki (naprawienia szkody) pojawia się już w chwili powstania szkody. Naprawienie szkody przez poszkodowanego nie ma w tym względzie już żadnego znaczenia, przy czym poszkodowanemu należy pozostawić wybór co do tego, czy będzie w ogóle zmierzał do naprawienia rzeczy (pojazdu).” (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 maja 2007 r., sygn. akt III CZP 150/06, opubl. OSNC 2007/10/144). Powyższy pogląd prezentowany jest zawsze przy rozpatrywaniu problemu, co do konieczności okazania przez poszkodowanego dokumentów potwierdzających dokonanie naprawy i jej koszt. Sąd Najwyższy konsekwentnie wskazuje, że towarzystwa ubezpieczeń nie mogą uzależniać wypłaty odszkodowania i jego wysokości od tego, czy uszkodzony pojazd został naprawiony, ani nawet tego, czy poszkodowany nosi się z takim zamiarem. O ile więc bezspornie poszkodowany co do zasady może wstrzymać się z naprawą lub z niej zrezygnować i jednocześnie dochodzić odszkodowania liczonego według średnich cen rynkowych, to możliwość taką należy wykluczyć w sytuacji, w której rzecz została już naprawiona. Sąd bowiem zgodnie z art. 316 §1 k.p.c. wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Nie sposób więc przyjąć, że naprawa rzeczy nie wpływa na ocenę roszczeń poszkodowanego co do wysokości należnego mu odszkodowania. Roszczenie w tym zakresie musi być bowiem zawsze limitowane uszczerbkiem jego w majątku. Jeśli więc rzecz została w pełni przywrócona do stanu poprzedniego, to szkoda polegająca na uszkodzeniu rzeczy i zmniejszeniu jej wartości oraz użyteczności, przestaje istnieć i nie może być podstawą do miarkowania odszkodowania. Traci więc rację bytu roszczenie o zasądzenie kwoty szacunkowej „niezbędnej do dokonania naprawy”. Aktualizuje się natomiast roszczenie o zapłatę sumy, która ubyła z majątku poszkodowanego w związku z zapłatą za naprawę rzeczy. Wypłata odszkodowania w kwocie rekompensującej ów uszczerbek majątkowy, gwarantuje przy tym przywrócenie majątku do stanu sprzed powstania szkody. Zaznaczenia wymaga, iż powód nie dokonał naprawy swojego pojazdu, jedynie zakupił części do jego naprawy i tym samym ma uzasadnione prawo do uzyskania należnego odszkodowania od pozwanego, które umożliwiłyby mu przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody.

W tym stanie rzeczy ostatecznie stanowisko biegłego należało uznać za w pełni przekonujące, pozwalające na trafną ocenę rzeczywistych kosztów związanych z naprawą uszkodzeń w objętym sporze pojeździe.

W konsekwencji Sąd uznał, iż pozwany nadal pozostaje zobowiązany wobec powoda do świadczenia odszkodowawczego w kwocie 4.292,59 zł brutto (9.020,68 zł brutto – 4.728,09 zł brutto.) obejmującego pozostały do zwrotu koszt koniecznych napraw zapewniających przywrócenie pojazdu powoda do stanu sprzed szkody z zaznaczeniem, iż powód tym samym ma prawo do dalszego odszkodowania, które zapewni mu realizację tego prawa.

Do tej kwoty należy dodać kwotę 738 zł tytułem kosztów wynajmu pojazdu zastępczego z uwagi na powyższe rozważania.

Przy tym żądanie zwrotu kosztów prywatnej opinii rzeczoznawcy nie budziło wątpliwości co do swojej zasady. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 maja 2004r., III CZP 924/04 zajął stanowisko, że odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena, czy koszty ekspertyzy powypadkowej poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu likwidacyjnym mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego winna być dokonywana na podstawie konkretnych okoliczności sprawy, a w szczególności po dokonaniu oceny, czy poniesienie tego wydatku było obiektywnie uzasadnione i konieczne. Sama kalkulacja umożliwiła powodowi ustalenie, iż naprawienie uszkodzeń powstałych w jego pojeździe będzie bardziej kosztowne, niż to wyliczył pozwany. Przez to poniesienie tego wydatku pozostawało w związku przyczynowym z zaistnieniem przedmiotowej kolizji drogowej, jako element kosztów usunięcia zaistniałej szkody. Powołany w sprawie biegły sądowy w pełni potwierdził, iż koszt związany z naprawą przedmiotowego pojazdu zamknie się kwotą 9.020,68 zł brutto, która jest tożsama z kalkulacją naprawy z dnia 09 marca 2015r. sporządzoną przez W. M. na zlecenie powoda. Tym samym przy ustaleniu wysokości należnego odszkodowania kwotę 307,50 zł (faktura k.21) należało uwzględnić.

Mając na względzie powyższe sąd orzekł, jak w pkt I wyroku zasądzając na rzecz powoda od pozwanego łączną kwotę 5.338,09 zł (9.020,68 zł brutto – 4.728,09 zł brutto + 738 zł brutto + 307,50 zł).

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd doszedł w sprawie do przekonania, że opóźnienie pozwanego w spełnieniu objętego sporem świadczenia obejmującego koszt naprawy pojazdu należało wiązać z upływem 30 dniowego terminu, zastrzeżonego w przepisie art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W myśl tego przepisu zakład ubezpieczeń jest obowiązany wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Obowiązkiem pozwanego było zatem ustalenie i wypłata odszkodowania w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody. Wskazać należy, że nie było przy tym przeszkód do ustalenia odszkodowania w pełnej wysokości w zastrzeżonym powyżej terminie, a w każdym razie strona pozwana tego rodzaju okoliczności w sprawie nie powołała. Powód zgłosił szkodę w pojeździe w dniu 29 września 2014r., stąd trzydziestodniowy termin na ustalenie i wypłatę odszkodowania upłynął z dniem 29 października 2014r., stąd od dnia 30 października 2014r. pozwany pozostaje w opóźnieniu w wypłacie należnego powodowi świadczenia odszkodowawczego, obejmującego koszt naprawy pojazdu. Tym samym co do pozostałej kwoty 4.292,59 zł tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu sąd zasądził odsetki ustawowe od tej daty. Natomiast w zakresie kwoty 307,50 zł odsetki ustawowe od dnia 26 marca 2015r. Biorąc pod uwagę, iż faktura na powyższą kwotę została sporządzona w dniu 09 marca 2015r. (k.21). Powód skierował drogą mailową wezwanie do zapłaty tej kwoty w dniu 11 marca 2015r. w terminie 14 dni od doręczenia. Tym samym pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie tej kwoty dopiero od dnia 26 marca 2015r. Zaś co do kwoty 738 zł powód żądał odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 24 kwietnia 2015r. t.j. od dnia następnego od odpowiedzi pozwanego z dnia 23 kwietnia 2015r. na skierowane wezwanie z dnia 11 marca 2015r., które obejmowało także żądanie zapłaty tej kwoty we wskazanym terminie. Zaznaczenia przy tym wymaga, iż zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie – w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Wzmiankowany przepis został znówelizowany ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 r. (art. 57 ustawy). Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 r. należało zasądzić odsetki ustawowe, zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 481 § 2 k.c., wedle którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe. Tym samym stwierdzić należy, iż sąd uwzględnił

niniejsze powództwo w całości nie tylko w zakresie należności głównej ale także w zakresie należności odsetkowej od poszczególnych kwot wskazanych w pozwie.

Orzekając w przedmiocie kosztów postępowania, objętego powództwem sąd miał na względzie dyspozycję przepisu art. 108 § 1 k.p.c., stosownie do którego Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Sąd miał przy tym na względzie przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U z 2013 r., poz. 461 ze zm.). Z uwagi na okoliczność, że powód wygrała spór w całości, sąd włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodowi całości poniesionych przez niego kosztów postępowania, na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 267 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1.200 zł, koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, a nadto koszty zaliczki na wydatki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 90 zł (albowiem z uiszczonej kwoty 600 zł z tej części zaliczki wydatkowano kwotę 90 zł). Koszty pisemnej opinii biegłego zamknęły się kwotą 690 zł i zostały w części pokryte z zaliczki uiszczonej przez pozwanego w kwocie 600 zł, a jedynie w części t.j. co do kwoty 90 zł z zaliczki powoda. W związku z powyższym sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.574 zł stanowiącą sumę powyższych należności (pkt II wyroku). Natomiast o kosztach ustnej opinii biegłego w wysokości 105 zł nie orzeczono do chwili wydania niniejszego wyroku stąd orzeczenie w przedmiocie rozliczenia tych kosztów zapadnie na podstawie art. 108¹ k.p.c., przy jednoczesnym wydaniu zarządzenia na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) w przedmiocie zwrotu powodowi różnicy między kosztami opinii biegłego a kwotą uiszczonej zaliczki.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2464/15 Dnia 06 marca 2018 r.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować,
2. ***wszyć do akt przed protokołem z 06.02.2018r. informacje o stawkach k.150-153 i uporządkować akta.***
3. ***na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2002 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał zwrócić powodowi kwotę 405 zł stanowiącą różnicę między kosztami opinii biegłego a kwotą uiszczonej zaliczki (600 zł – 90 zł – 105 zł).***
4. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełnomocnikom stron,
5. akta przedłożyć z apelacją, zażaleniem, wpływem innych pism lub za 21 dni.

SSR Anita Wolska